

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o prawo do renty socjalnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 3 kwietnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. przyznaje adwokatowi A. L. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 23 marca 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się B. S. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 17 lutego 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 20 listopada 2014 r., którą odmówiono przyznania odwołującej się prawa do renty socjalnej.

Odwołująca się B. S. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 marca 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c., art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. i art. 391 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. W jej ocenie, doszło bowiem do błędnej wykładni art. 4 o rencie socjalnej, gdyż w przypadku chorób psychicznych nie jest możliwe oparcie się wyłącznie na dacie ujawnienia objawów zewnętrznych choroby i rozpoczęcia udokumentowanego leczenia. Takie stanowisko wynika zaś z poglądów Sądu Najwyższego i jest aprobowane w orzecznictwie sądów powszechnych. Tymczasem Sąd drugiej instancji odstąpił od tego stanowiska, opierając się wyłącznie na dacie rozpoznania choroby wskazywanej przez biegłych, wbrew wskazaniom, że sąd ubezpieczeń społecznych nie może oprzeć się jedynie na dacie rozpoznania choroby. Konieczne jest ustalenie, kiedy schorzenie powstało oraz jaki wpływ na jego powstanie miały inne zaburzenia sprawności organizmu ubezpieczonego.

Zdaniem skarżącej, oczywista zasadność jej skargi kasacyjnej wynika także z naruszenia przepisów postępowania, ponieważ w sytuacjach szczególnych sąd ma nie tylko prawo, ale także wynikający z art. 5 k.p.c. i art. 212 zdanie drugie k.p.c. obowiązek udzielania stronie niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca im także uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego, czego Sądy rozpoznające niniejszą sprawę nie uczyniły, a z uwagi na schorzenia występujące u skarżącej i brak fachowej wiedzy jej pełnomocnika powinny uczynić. Z analizy akt sprawy wynika także, że skarżąca i jej matka będąca pełnomocnikiem nie podejmowały adekwatnej do przebiegu procesu aktywności, gdyż nie zgłaszały zarzutów do niekorzystnych dla siebie opinii biegłych, a ich aktywność ograniczała się do przedłożenia dokumentacji z przebiegu leczenia. Natomiast Sąd drugiej instancji nie tylko że nie pouczył skarżącą o potrzebie ustanowienia pełnomocnika

w osobie adwokata lub radcy prawnego, ale nie podjął również inicjatywy dowodowej z urzędu, czym naruszył art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c.

W sprawie doszło też do oczywistego naruszenia art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny, mimo rozbieżności występujących w wydanych w sprawie opiniach biegłych, nie wyjaśnił tych rozbieżności i nie uzupełnił postępowania dowodowego co najmniej przez ustne uzupełnienie opinii oraz w sposób całkowicie niezrozumiały odmówił wiarygodności opiniom biegłych, z których wynikało, że stwierdzona u skarżącej choroba psychiczna powstała około 31 sierpnia 2011 r. Tymczasem tylko te opinie powinny zostać uznane za wiarygodne, ponieważ odpowiadały rzeczowo na kwestie mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń

faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, powoływanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej powoduje, że w uzasadnieniu tego wniosku powinny znaleźć się odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538), gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy

pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tak rozumianych kryteriów. Sugerując, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest efektem oczywiście błędnej wykładni art. 4 ustawy o rencie socjalnej i powołując się w tym względzie na w pełni aprobowany przez Sąd Najwyższy w obecnym składzie pogląd wyrażony w wyroku z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 6/11 (LEX nr 1026617), zgodnie z którym przy wykładni art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej sądy ubezpieczeń społecznych powinny brać pod uwagę specyfikę chorób psychicznych - ich powstania (etiologii) i przebiegu, wobec czego nie jest możliwe oparcie się wyłącznie na dacie ujawnienia objawów zewnętrznych choroby i rozpoczęcia przez wnioskodawcę udokumentowanego leczenia, skarżąca nie dostrzega bowiem, że Sąd drugiej instancji z całą pewnością nie dokonał odmiennej wykładni powołanego przepisu, o czym jednoznacznie świadczy podjęte przez ten Sąd z urzędu, na podstawie art. 382 k.p.c., uzupełniające postępowanie dowodowe zmierzające właśnie do ustalenia, czy schorzenie będące obecnie przyczyną całkowitej niezdolności skarżącej do pracy naruszało sprawność jej organizmu już w okresie trwania nauki, jak tego wymaga art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej. Wymieniona w tym przepisie całkowita niezdolność do pracy musi być wszak spowodowana (pozostawać w związku przyczynowym) z naruszeniem sprawności organizmu, które powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej. Przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej nie są więc spełnione zarówno wtedy, gdy określone naruszenie sprawności organizmu powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej, ale nie spowodowało całkowitej niezdolności do pracy, jak i wtedy, gdy określone naruszenie sprawności organizmu spowodowało całkowitą niezdolność do pracy, ale powstało po upływie okresów wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej. Do nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest zatem, żeby przyczyna naruszenia sprawności organizmu osoby ubezpieczonej (choroba) - powodująca całkowitą niezdolność do pracy - powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej. Naruszenie sprawności organizmu w rozumieniu tego

przepisu należy przy tym interpretować jako stan, w którym organizm nie funkcjonuje w sposób normalny, utrudniając naukę lub wykonywanie pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II UK 328/17, OSNP 2019 nr 5, poz. 64). Sąd drugiej instancji w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego dopuścił zaś nie tylko dowody z uzupełniających opinii biegłych, którzy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego odmiennie wypowiedzieli się w tej kwestii, ale także dowód z opinii kolejnego biegłego reprezentującego tę samą specjalność medyczną (psychiatrię). Uznanie przez ten Sąd, że nie ma podstaw do przyjęcia występowania w okresie trwania nauki naruszenia sprawności organizmu skarżącej pozostającego w związku ze schorzeniem powodującym obecnie całkowitą niezdolność do pracy, nie było zatem efektem błędnej wykładni art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, lecz stanowiło konsekwencję dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, które – co należy podkreślić – mają w postępowaniu kasacyjnym wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), powodując, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu muszą być uwzględnione przez Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu podniesionych w owej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, stanowiącego rzeczywistą podstawę rozstrzygnięcia sprawy.

Co do sugerowanego przez skarżącą naruszenia art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy wyjaśnia z kolei, że w jego orzecznictwie podkreśla się, że z regulacji zawartych w tych przepisach nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stojącym przed sądem, tylko dlatego, że występują bez profesjonalnego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia zależy od oceny i uznania sądu uwiarygodnionego konkretną sytuacją procesową i staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosowne czynności procesowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09,

LEX nr 530693; z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299). Skarżąca nie wykazuje jednak, że w odniesieniu do niej wystąpiła wyjątkowość podmiotowa (bądź przedmiotowa) wymagana w powołanych przepisach. O ile bowiem sama, ze względu na obecny stopień nasilenia stwierdzonego u niej schorzenia, jest bez wątpienia osobą nieporadną, o tyle wymaga podkreślenia, że w toku postępowania apelacyjnego była reprezentowana przez pełnomocnika (matkę), która wprawdzie nie formułowała wniosków dowodowych, ale przedstawiła stosowną dokumentację medyczną pozwalającą Sądowi Apelacyjnemu na przeprowadzenie z urzędu, a zatem w ramach realizacji normy wynikającej z art. 232 zdanie drugie k.p.c., uzupełniającego postępowania dowodowego. Wykazała więc pewną aktywność pozwalającą na rozpoznanie sprawy, która z uwagi na występujący w niej przedmiot sporu nie jest przecież sprawą nadmiernie skomplikowaną, zwłaszcza pod względem prawnym. Powoduje to, że nie można uznać, aby w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym doszło do naruszenia art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c., a także art. 232 zdanie drugie k.p.c.

Nie jest natomiast zrozumiałe dla Sądu Najwyższego, na czym miałyby polegać deklarowane przez skarżącą naruszenie art. 217 k.p.c. oraz art. 6 k.c., zwłaszcza że ona sama tego wyjaśnia, wymieniając jedynie te przepisy we fragmencie swojego wniosku, który zawiera wywód poświęcony naruszeniu art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c.

Zupełnie chybiona jest z kolei wyrażona w ocenianym wniosku skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania sugestia, jakoby w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji doszło do naruszenia art. 286 k.p.c., w myśl którego sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej od tych samych lub innych biegłych, skoro opisany wyżej przebieg postępowania apelacyjnego wyraźnie wskazuje na to, że Sąd Apelacyjny nie tylko zażądał ustnego wyjaśnienia opinii złożonych na piśmie przez biegłych, którzy wypowiadali się w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a uzupełniając również w postępowaniu apelacyjnym, ale także przeprowadził dowód z opinii kolejnego biegłego i dopiero po dokonaniu oceny wszystkich tych dowodów poczynił własne ustalenia faktyczne będące

podstawą wydania zaskarżonego wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego też, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 16 ust. 2 pkt 2 w związku z § 15 ust. 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.